

## JAN PLESZCZYŃSKI

ur. 1958; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, przełom w 1989 roku, PRL, współczesność, Lublin, przemiany po 1989 roku, nowa rzeczywistość, praca, rynek pracy, „Gazeta Wyborcza”, praca w „Gazecie Wyborczej”, „Solidarność”, Modzelewski, Karol, Kuroń, Jacek (1934-2004), Król, Marcin, liberalizm

### Niektórzy ludzie nie byli w stanie przystosować się do pracy w nowej rzeczywistości

Środowisko, w którym byłem (nazwijmy go środowiskiem solidarnościowo-inteligenckim) dało sobie radę. I może dlatego my w tym środowisku trochę nie rozumieliśmy tych przemian. Uważałem wtedy, że ludzie, którzy sobie nie radzą, niechże się wezmą do roboty. Bo rzeczywiście nie było tak, jak dzisiaj, że pracy nie ma. Praca była, ale jakoś wtedy nie rozumiałem, że niektórzy ludzie nie są w stanie się do niej przystosować. Bezrobocie to mamy teraz; wtedy pracę można było znaleźć bez większych [problemów]. Wiem, jakie mieliśmy kłopoty, gdy robiliśmy nabór do „Gazety Wyborczej”; dawaliśmy pensję – mniej więcej średnią krajową plus wierszówki – i wcale nie było łatwo, żeby ktoś przyszedł, bo praca była ciężka i jednak wymagała pewnych predyspozycji. Problem był w tym, że w nowej rzeczywistości wielu ludzi nie dawało sobie rady z racji intelektualnych i psychicznych [ograniczeń]. Niektórzy nie byli już w stanie nauczyć się nowych rzeczy, przestawić się. Mieli wtedy lat czterdzieści, pięćdziesiąt. Dla mnie, trzydziestoletniego człowieka po dobrych studiach, nie było problem[em], że trzeba się czegoś nowego nauczyć, zrobić. Nie rozumiałem, że ludzie są zmęczeni, niektórzy schorowani, mają kłopoty domowe, starych rodziców, małe dzieci. Myślę, że w ogóle to był wielki błąd elit solidarnościowych, [że nie zadbali o tych ludzi]. Zresztą wszyscy sensowni ludzie to mówili i mówią. Karol Modzelewski to mówi, Jacek Kuroń zawsze mówił, Marcin Król niedawno o tym mówił. My tego zbyt często nie zauważyliśmy, byliśmy za twardzi w tym liberalizmie. Liberalizm oczywiście jest OK, jak najbardziej, ale musi być korekta liberalizmu i media powinny bardzo mocno korygować, pilnować, bo są rzeczywiście ludzie, którzy sobie rady nie dają.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-03-07, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Piotr Krotofil
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"